

oczy, gdy minął dzień, a nie ma światła; nie ma pożytku ze słuchu, gdy do uszu nie dociera żaden dźwięk ani głos; niepotrzebne staje się powonienie, jeżeli nie odczuwa żadnego zapachu - nie jest to wina natury, lecz braku podniety - podobnie i umysł ludzki, chociaż jest zdolny do poznania Boga, nie otrzyma potrzebnego do tego światła wiedzy, jeśli dzięki wierze nie przyjmie Ducha Świętego.

Dar więc, który jest w Chrystusie, jest jeden i całkowicie jest dostępny wszystkim. Chociaż nie przestaje być wszechobecny, dany w tej mierze, w jakiej się pragnie Go otrzymać, i pozostaje w nas w tej mierze, w jakiej się pragnie Nań zasłużyć. Jest On z nami aż do końca wieków, na Nim opiera się nasza nadzieja. Jego działanie jest zadatkiem tego, czego oczekujemy, jest On światłem dla umysłu i przepiękną ozdobą duszy. (św. Hilary)

BOŻE CIAŁO



MSZA ŚW. Z PROCESJĄ
EUCHARYSTYCZNĄ
CZWARTEK - 11.30



WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 800 2000 400 371 953 202 600 01

NIEDZIELA TRÓJCY PRZENAJSWIĘTSZEJ 16 czerwca 368'19



LITURGIA SŁOWA

Czytanie I: Prz 8,22-31 * Ps 8 * Czytanie II: Rz 5, 1-5

Ewangelia: J 16,12-15



Jezus powiedział swoim uczniom: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie wszystko, cokolwiek usłyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi. Wszystko, co ma Ojciec, jest moje. Dlatego powiedziałem, że z mojego weźmie i wam objawi”. **Oto słowo Pańskie.**

CAŁA PRAWDA

Święty Paweł w hymnie o miłości mówi, że „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś zobaczymy twarzą w twarz. Teraz poznaję po części, wtedy zaś poznam tak, jak i zostałem poznany” (1 Kor, 13, 12). Słowa te współbrzmia z obietnicą Jezusa z dzisiejszej Ewangelii: „Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do całej prawdy”. O jakiej prawdzie mówi Zbawiciel? Kilka wersetów wcześniej Pan Jezus mówi, że „Duch przekona świat o grzechu” (J 16, 8).

To może wydawać się dziwne, że „Duch Święty przekona nas o grzechu”. Ale gdy patrzymy na to, co dzieje się w współczesnym świecie zrozumiemy, że jest to problem podstawowy. Człowiek, który uważa się za bezgrzesznego jest zaślepiiony swoją pychą i nie jest w stanie przyjąć Bożej łaski. Czyż nie dzieje się to na naszych oczach z coraz większą intensywnością? Ludzie, którzy publicznie grzeszą, bluźnią, profanują, deprawują, obrażają, poniżają, szyczą i bezczeszczą uważają się za bezgrzesznych głosicieli wolności.

Tak o tym stanie napisał O. Jacek Salij: „Fałszywą bezgrzeszność trafnie obrazuje metafora ślepoty. W Ewangelii znajdują się liczne opisy uzdrowienia niewidomych, ale wydarzenie przedstawione w Ewangelii Marka 8,22-26

UWAGA! Nie będzie Mszy o godz. 18⁰⁰.

Z OGŁOSZEŃ

- Dzisiaj o godz. 16⁰⁰ Msza św. dla klas II.
- W Boże Ciało nie będzie Mszy wieczornej o godz. 18-tej. Nabożeństwo czerwcowe odprawimy w ramach procesji. W tym roku procesja będzie krótsza. **I ołtarz** przy figurze św. Krzysztofa (przy wjeździe do kancelarii) – przygotowuje Koło św. Faustyny. **II** – przy cmentarzu. Przygotowują rodzice dzieci komuniijnych; **III** – przy Gminie. Przygotowuje Kościół domowy. **IV** – przy kościele. Przygotowuje koło św. Franciszka.
- W środę o godz. 18⁰⁰ Msza św. na zakończenie roku szkolnego i katechetycznego z prośbą o błogosławieństwo na czas wakacji.
- W środę o godz. 18³⁰ zbiórka dla ministrantów i kandydatów. Zapraszam także na spotkanie panów z asysty i osoby przygotowujące ołtarze.
- W środę przed Bożym Ciałem kancelaria parafialna będzie nieczynna.
- W przyszłą niedzielę, jak co roku na rozpoczęcie wakacji, święcenie samochodów po każdej Mszy św. na pętli przy cmentarzu.

szczególnie może nam pomóc uprzytomnić sobie, na czym nieraz polega nasza własna „bezgrzeszność”. Jest to jedyne uzdrowienie niewidomego, jakiego Pan Jezus dokonał w dwóch etapach. Po pierwszej interwencji Jezusa ów dotąd niewidomy widział „ludzi, jakby to były drzewa chodzące”.

Dopiero kiedy Zbawiciel położył ręce na jego oczy, przejrzał zupełnie. To chyba sama istota egocentrycznego stosunku do innych, niekiedy nawet do najbliższych: „widzę ludzi, jakby to były drzewa chodzące”; nie zauważam, że moja żona, mój mąż, moje dziecko, moi starzy rodzice przeżywają swoje problemy lub radości, oczekują

zainteresowania z mojej strony, poświęcenia im nieco więcej czasu i uwagi. Często egocentryzm swojej miłości do najbliższych zauważamy dopiero wtedy, kiedy już jest za późno. Mężowi czy żonie nieraz wydaje się, że bez zarzutu wypełnia swoje obowiązki małżeńskie czy rodzicielskie, no bo przecież cały swój czas poświęca trosce o rodzinę, dochowuje wierności małżeńskiej i nieraz ze względu na rodzinę rezygnuje z zaspokojenia różnych swoich potrzeb. Dopiero poniewczasie - kiedy małżeństwo już się rozpadło albo kiedy dziecko stało się narkomanem - człowiek uświadamia sobie, iż żona przez całe lata czuła się samotna, że mąż, choćby nie wiem jak się starał,



i tak w „nagrodę” otrzymywał tylko jakieś wymówki, że dziecko na próżno marzyło o tym, żeby podzielić się z rodzicami jakimś swoim kłopotem albo pochwalić ostatnim sukcesem. Okazuje się, że nawet najbliższych potrafimy traktować „jakby to były drzewa chodzące” i nawet sobie tego nie uświadamiać.

Nie darmo w Piśmie Świętym znajdują się dziwne na pierwszy rzut oka prośby: „Boże, naucz mnie Twoich ustaw” (Ps 119,12), „nie ukrywaj przede mną Twoich przykazań” (w. 19)”. Właśnie Duch Święty Poczyciel, Duch Prawdy poucza nas o grzechu, czyli o Bożej miłości podeptanej,

o Bożym prawie odrzuconym, o zranionym Sercu, które tak bardzo umiłowalo człowieka. Światło Ducha Świętego, które oświeca ludzkie sumienie i wyprowadza nas z zaślepienia grzechem, sprawia, że przez smutek wyrzutów sumienia idziemy do prawdziwej radości, którą odkrywamy w ramionach miłującego Ojca. Dlatego Kościół nieustannie woła o Dar z wysoka:

Przybądź, prawdziwe światło.

Przybądź, tajemnico ukryta.

Przybądź, bezimienny skarbie.

Przybądź, szczęśliwości nie kończąca się.

Przybądź, światło nie znające zachodu.

Przybądź, o niewidzialny.

Przybądź, radości wieczna

Przybądź, pocieszenie mej biednej duszy.

Amen.

Ks. Proboszcz

Z DZIENNICZKA ŚW. FAUSTYNY 684



+ **G**odzina święta. Czwartek. W tej godzinie modlitwy Jezus pozwolił mi wejść do Wieczernika i byłam obecna, co się tam działo. Jednak najgłębiej przejęłam się chwilą, w której Jezus przed konsekracją wznosił oczy w niebo i wszedł w tajemniczą rozmowę z Ojcem swoim. Ten moment w wieczności dopiero poznamy należycie. Oczy Jego były jako dwa płomienie, twarz rozpromieniona, biała jak śnieg, cała postać majestatyczna, Jego dusza stęskniona; w chwili konsekracji odpoczęła miłość

nasycona — ofiara w całej pełni dokonana. Teraz tylko zewnętrzna ceremonia śmierci się wypełni, zewnętrzne zniszczenie — istota jest w Wieczerniku. Przez całe życie nie miałam tak głębokiego poznania tej tajemnicy, jako w tej godzinie adoracji. O, jak gorąco pragnę, aby świat cały poznał tę niezgłębną tajemnicę.

Z TRAKTATU O TRÓJCY ŚWIĘTEJ

Pan nakazał chrzcic w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego, to znaczy chrzcic wyznając i Stwórcę, i Jednorodzonego, i Tego, który jest Darem.

Jeden jest tylko Stwórca wszystkiego, jeden jest bowiem Bóg Ojciec, od którego wszystko pochodzi; i jeden tylko Jednorodzony, nasz Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszystko się stało; i jeden tylko Duch, który jest Darem we wszystkich.

Wszystko jest więc uporządkowane w potędze i działaniu: jedna moc, od której wszystko pochodzi, jeden zrodzony, przez którego wszystko się stało, i jeden dar doskonałej nadziei. A tej doskonałości niczego nie brakuje, bo zawiera ona, w Ojcu i Synu, i Duchu Świętym, nieskończoność w wiekuistym, piękno w obrazie, radość życia w darze.

Ale posłuchajmy, co mówi Pan o działaniu Ducha w nas: "Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia, ale teraz jeszcze znieść nie możecie. Pożyteczne jest dla was moje odejście. Jeżeli odejdę, pošlę wam Poczyciela".

I Pan mówi jeszcze: "Będę prosił Ojca, a innego Poczyciela da wam, aby z wami był na zawsze - Ducha Prawdy. On was doprowadzi do całej prawdy. Bo nie będzie mówił od siebie, ale powie to, co słyszy, i oznajmi wam rzeczy przyszłe. On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie".

W tych słowach wiele zostało powiedziane, abyśmy zrozumieli zamiary Tego, który zesłał nam Dar, oraz naturę i sposób istnienia Daru. Bo w naszej ograniczoności nie możemy pojąć Ojca ani Syna; ale dar Ducha Świętego, który nas łączy z Bogiem, oświeca trudności naszej wiary w tajemnicę Wcielenia się Boga.

Przyjmujemy Go więc, aby poznać Boga. Tak jak władze ciała stają się bezużyteczne, jeśli nie mają odpowiedniej podniety; na przykład na nic zdadzą się